

Podwójna podległość sztygara

PRZEPISY *Osoby zatrudnione w firmach zewnętrznych podlegają tym samym prawom i obowiązkom, co etatowi pracownicy zakładów górniczych.*

KAJETAN BEREZOWSKI

kberezowski@gornicza.com.pl

Urząd Górniczy do Badań Kontrolnych Urzędzeń Energomechanicznych opracował raport z kontroli przeprowadzonych w zakładach górniczych, prowadzących roboty związane z szybami, szybikami i ich wyposażeniem. Potwierdzono w nim konieczność współpracy z podmiotami zewnętrznymi w oparciu o jasno określone ramy prawne.

W podziemnych zakładach górniczych eksploatujących kopaliny podstawowe zatrudnionych jest około 130 tys. pracowników, z czego 25 tys. pracuje dla tzw. podmiotów zewnętrznych, czyli firm świadczących usługi dla branży wydobywczej. Zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem ministra gospodarki, podlegają oni tym samym prawom i obowiązkom, co etatowi pracownicy zakładów górniczych. W praktyce, niestety, bywa różnie.

– Bardzo częstym uchybieniem w schemacie organizacyjnym zakładu górniczego jest podwójna podległość. Oznacza to, że pracownik dozoru ruchu firmy zewnętrznej ma dwóch szefów, własnego i tego z kopalni. Albo że wyższa ranga osoba dozoru z firmy ze-

wnętrznej podlega niższej rangą osobie dozoru ruchu zakładu górniczego – tłumaczy Walter Menzel, naczelnik Wydziału Górniczego UGBKUE.

Prawo to samo dla wszystkich

Ze schematu organizacyjnego jednej z kontrolowanych kopalni wynikało, że sztygar z firmy zewnętrznej, prowadzącej roboty, podlegał przodowemu. Dochodziło wreszcie do sytuacji, w których jednemu pracownikowi podmiotu zewnętrznego przypisano w zakresie czynności obowiązki osoby dozoru ruchu, rewidenta szbowego, a nawet spawacza, gdy tymczasem świadectwo badań okresowych kwalifikowało go jedynie jako osobę dozoru ruchu. Pracodawcy zapominają bowiem, że warunki dopuszczenia pracownika podmiotu świadczącego usługi dla kopalni są takie same, jak te, które stosuje się w odniesieniu do pracownika własnego.

– Posiadanie wymaganych kwalifikacji, odbycie przeszkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy i posiadanie niezbędnej dokumentacji lekarskiej, stwierdzającej zdolność do wykonywania określonej pracy, to żelazne

zasady, od których nie ma odstępstwa – podkreśla Walter Menzel.

Fachowców nie brakuje

Podczas kontroli zakładów górniczych inspektorzy UGBKUE nie stwierdzili zjawiska tzw. podwójnego zatrudnienia, dość powszechnego w latach 90., w okresie, gdy pierwsze firmy dostarczające usługi dla górnictwa zdobywały rynek. Często zakładały je w ramach działalności gospodarczej związki zawodowe. Górnik, etatowo pracujący dla macierzystej kopalni, po godzinach wracał na dół, tym razem jako pracownik zatrudniony w podmiocie zewnętrznym. Przekraczając dozwolony czas pracy, stanowił zagrożenie dla bezpieczeństwa własnego i innych.

– Nasylenie rynku pracy fachowcami korzystającymi ze świadczeń emerytalnych i będących w pełni sił jest na tyle spore, że pracodawcy mają w czym wybierać. Ryzyko staje się nieopłacalne – dodaje Menzel.

Z drugiej jednak strony podobne działania są stosunkowo trudne do wykrycia. Jeśli nawet istnieje podejrzenie, że dany pracownik kopalni korzysta z dodatkowego zatrudnienia, organ nad-

zoru górniczego skieruje taką sprawę do Państwowej Inspekcji Pracy. Ta jednak zajmuje się kontrolą przestrzegania kodeksu pracy, a nie organizowaniem komukolwiek czasu wolnego. Z kolei pracodawca może być zupełnie nieświadomy, że zatrudniony pracownik działa na dwa fronty. Tak więc odpowiedzialność w tym względzie ponosi sam zainteresowany.

Pomoc prawna dla kopalń

W swym raporcie inspektorzy Urzędu Górniczego do Badań Kontrolnych Urzędzeń Energomechanicznych potwierdzili konieczność współpracy zakładów górniczych z podmiotami oferującymi usługi. Przemawiają za tym nie tylko względy ekonomiczne, ale również fakt, że kopalnie nie dysponują często wysokiej klasy specjalistami, którym mogłyby powierzyć dorywcze wykonywanie trudniejszych prac technicznych.

Kształtowaniu właściwych i zgodnych z prawem relacji pomiędzy zakładami górniczymi a firmami zewnętrznymi służący ma pomoc prawna UGBKUE w postaci wzorów dokumentów, niezbędnych do przygotowania przed rozpoczęciem robót.